

## „E-opady”

Kapie z ekranu deszczowa woda  
Kałuże na biurku - Szklana pogoda  
Wyjść muszę lecz kropi na podłogę  
Chyba wezmę parasol - Zmoknąć nie mogę!  
Parasol niemodny - płaszcz założę  
Zahartuj się - Odporność pożał się Boże!  
Buty za kostkę - Ciepło trzymają!  
Nawet ich nie ruszam - Kostki wykręcają!  
Cienka czapka pod nią folię włożę  
Bzdura! Tylko witamina C pomoże  
Posmaruj się woskiem a deszcz ścieknie  
Piję nektar i zioła trzy razy dziennie

Unikaj deszczu - Na ciele tworzy krostki  
O Jezu drogi - Już woda po kostki!  
Może zostać w domu... Pogodzie mówię pas  
O matuleńko moja - już wody mam po pas  
Nienawidzę gdy pada - Deszcz mi spokój przerywa  
O Buddo Allahu - Już mnie woda przykrywa  
Ostatni wdech ponad wodą łapczywie chłonę  
Ratunku! Pomocy! Ja tnmnmnmn!

*Autor: Kinga Suchanek*

*Klasa: II, Grupa wiekowa: IV*

*I LO im. Marii Skłodowskiej Curie w Andrychowie*